

NSZZ

Solidarność



Nr 18/2008 (30.IX.2008)

Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

Strajk wisi w powietrzu.

Solidarność domaga się godziwego wzrostu płacy.

Podwyżka musi być!

W poniedziałek 29 września 2008r., podpisaniem protokołu rozbieżności, zakończyły się negocjacje w sporze zbiorowym Solidarności z Zarządem KGHM Polska Miedź S.A. Niebawem rozpocznie się dalszy etap – mediacje - w sporze zbiorowym o waloryzację płacy pracowników Polskiej Miedzi oraz niepogarszanie warunków pracy i płacy w wyniku integracji Oddziałów górniczych i hutniczych.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” 22 sierpnia br. zwróciła się do Zarządu KGHM Polska Miedź S. A. z żądaniem: podniesienia płacy pracowniczej w KGHM o 550zł, poprzez wzrost stawek osobistego zaszerzgowania o 200 zł miesięcznie, wstrzymania likwidacji kopalń w celu utworzenia na ich gruzach jednej kopalni oraz utworzenia jednej huty na bazie istniejących hut.

Prowadzone od 11 września br. przez Sekcję Krajową Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” negocjacje z Zarządem KGHM Polska Miedź S.A. o powstrzymanie spadku realnej płacy pracowników Polskiej Miedzi, jak i odstąpienie od integracji kopalń i hut nie przyniosły pożądanego efektu.

Płace, a koszty

Srednie miesięczne wynagrodzenie robotnika w KGHM Polska Miedź S.A. kształtuje się pomiędzy 7 a 15 kategorią zaszerzgowania i wynosi od ok. 2000zł do ok. 5000zł brutto.

Wydatki robotniczych gospodarstw domowych, po uwzględnieniu cen towarów i usług konsumpcyjnych, na podstawowe potrzeby: żywność i napoje, użytkowanie mieszkania i nośniki energii oraz woda i kanalizacja wynoszą ponad 60% dochodu. Artykuły te już podrożały w br. średnio ok. 19,5%, a wg prognoz analityków wzrost cen w 2008r. osiągnie poziom ok. 24%. Jest oczywistym, że wraz z wzrostem płacy pracownika zmniejsza się udział procentowy w wydatkach gospodarstwa domowego. Przy średniej pensji pracowników na stanowiskach dozoru i administracji udział procentowy w tych wydatkach będzie dużo niższy, a wzrost cen nie odczuwalny. Z pewnością z tego powodu Zarząd z politycznego nadania Platformy Obywatelskiej nie widzi potrzeby podwyżki płacy o 550 zł miesięcznie na jednego pracownika. W tym poglądzie utwierdzają go działacze ZZPT i A „Dozór”. Ich przedstawiciel Michał Brysik nie podpisał się pod wspólnym stanowiskiem wszystkich organizacji związkowych działających w KGHM. Według naszej wiedzy poglądu tego nie podzielają pracownicy administracji i dozoru zarabiający dużo mniej niż Pan M. Brysik. Jeżeli Zarząd liczy na poparcie pracowników dozoru i administracji, to może się srodze zawieść. Tak duży procentowy udział pensji robotniczej w wydatkach na podstawowe artykuły powoduje, że wzrost cen w tym przedziale jest mocno odczuwalny. Wysokie podwyżki cen żywności (25%), gazu(14,4%), energii elektrycznej(15,1%), wody i kanalizacji (30%) oraz czynszu mieszkaniowego z energią cieplną (19%) powodują drastyczny wzrost kosztów utrzymania i przy niezrealizowaniu postulowanej od stycznia 2008r. przez SKGRM NSZZ „Solidarność” podwyżki stawek pracowniczych o 350zł, powodują spadek płacy realnej pracowników Polskiej Miedzi, szczególnie dotkliwy dla robotników.

Wprowadzona jednostronnie przez Zarząd Spółki od stycznia br. podwyżka stawek o 150zł zaledwie łagodzi skutki wzrostu cen.

Płace, a inflacja

Planowana na rok 2008 inflacja cen towarów i usług konsumpcyjnych wyniesie co najmniej 4,8%, a prognozowana w KGHM przez Zarząd Spółki średnia płaca ogółem rok 2008 do 2007 z na-

groda roczną za 2008r. będzie mniejsza lub równa płacy za rok 2007.

Średnia płaca bez nagrody rocznej wzrośnie o 2,8% w roku 2008 w stosunku do 2007r. Oznacza to, że średnia płaca ogółem w 2008 r. będzie niższa o ok. 5% w stosunku do roku ubiegłego.

Uzasadnienie Zarządu, że wynagrodzenie górników zatrudnionych pod ziemią ma się obniżyć w wyniku ograniczenia lub likwidacji pracy w nadgodzinach, bo następuje skrócenie czasu pracy dla Solidarności jest nie do przyjęcia, gdyż przy ustalaniu wynagrodzeń pracowniczych w KGHM uwzględniano możliwość zwiększenia wynagrodzenia górników w wyniku pracy ponad normatywny czas pracy. Szczególnie ma to znaczenie w grupie pracowników zatrudnionych pod ziemią, gdzie stawki stanowią zaledwie ok. 20%, a wynagrodzenie za pracę w nadgodzinach ok. 16,5%. Wprowadzana przez Zarząd Spółki polityka ograniczania czasu pracy poprzez ograniczanie pracy w nadgodzinach powoduje w roku 2008 znaczny spadek wynagrodzenia górników zatrudnionych pod ziemią. Zmniejszenie górniczego wynagrodzenia zbiegające się z drastycznym wzrostem cen podstawowych artykułów niezbędnych do życia jest nie do przyjęcia dla Solidarności.

Solidarność żąda podwyżki wynagrodzenia o 550 zł miesięcznie dla każdego pracownika i proponuje skonsumowanie tej podwyżki poprzez wzrost stawek osobistego zaszerzgowania o 200zł. Spełnienie tego żądania spowoduje największy procentowy wzrost wynagrodzeń w grupie pracowników najbardziej odczuwających drastyczny wzrost cen podstawowych artykułów, trwający od października 2007r. tj. chwili objęcia władzy przez Platformę Obywatelską.

Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. powołany podczas rządów PO odmawia spełnienia tego słusznego Solidarnościowego postulatu.

Likwidacja istniejących kopalń i hut

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” uważa, że realizacja podjętych przez Zarząd działań zmierzających do likwidacji Oddziałów ZG „Lubin, ZG Polkowice – Sierszowice, ZG Rudna i utworzenie na bazie ich majątku i pracownikach kopalni zespolonej ma na celu pozbycie się Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników KGHM Polska Miedź S.A. oraz uprawnień z niego wynikających, spowoduje pogorszenie warunków pracy i płacy. Solidarność stanowczo się sprzeciwia połączeniu Oddziałów hutniczych polegające na stworzeniu jednej Huty Głogów z planem wygaszania zdolności produkcyjnych w HM Legnica. Protestuje przeciw kolejnemu tworzeniu z Oddziałów spółek prawa handlowego.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” po analizie przedstawionych przez Zarząd Spółki argumentów i materiałów stwierdza, że założone cele ekonomiczno-produkcyjne mające uzasadniać połączenie Oddziałów w pojedyncze organizmy są bezzasadne. Założone efekty można uzyskać w osobnych kopalniach i hutach. Pracodawca winien tylko podjąć konkretne działania i konsekwentnie je realizować.

Powołanie nowej kopalni zatrudniającej 12 000 pracowników nie tylko nie poprawi organizacji pracy, a wprost ją pogorszy.

Polityka inwestycyjna w kopalniach jest prowadzona od lat i jest zgodna z wytycznymi, które są określane w Biurze Zarządu. Występujące braki w wykonaniu robót przygotowawczych powstały we wszystkich kopalniach, gdyż z polecenia Biura Zarządu je ograniczano. Połączenie kopalń nic nie wniesie nowego w tym zakresie. To kreowana przez Zarząd KGHM polityka doprowadziła do restrukturyzacji Oddziałów KGHM w spółki prawa handlowego, a następnie ich likwidację (O/ZRG>PRG Sp.z o.o.>likwidacja) lub drastyczną likwidację miejsc pracy (PeBeKa Lubin z 3500 do 1500 zatrudnionych w PeBeKa Lubin Sp. z o.o.).

Po integracji nie ulegnie zmianie koncentracja kapitału - w chwili obecnej w rękach Zarządu KGHM i po połączeniu Oddziałów górniczych i hutniczych nic się nie zmienia w tej materii.

Unifikacja maszyn i urządzeń oraz zaopatrzenia jest możliwa w ramach istniejącej struktury KGHM - połączenie kopalń czy hut w tej materii nic nie zmienia, gdyż tę politykę w Oddziałach kreuje Zarząd poprzez uchwały i rozbudowane Biuro Zarządu.

Ostatnio mieliśmy przykład dotyczący polityki zatrudnieniowej, gdy Zarząd wydał uchwały o sposobie zatrudniania w Oddziałach. Czy liczba Oddziałów miała znaczenie dla jedności polityki zatrudnieniowej? Oczywiście każdy prokurent (dyrektor) ma obowiązek podporządkować się uchwale Zarządu dotyczącej jego Oddziału.

Zarząd zapowiada oszczędności na płacach w administracji, gdyż tam przewiduje się likwidację stanowisk, które będą się dublowały po połączeniu. Trudno powiedzieć ile stanowisk ulegnie likwidacji, ale na podstawie doświadczenia z ZWR można przewidzieć, że nie będzie to liczba porażająca, a związku z tym i oszczędności nikłe.

Wobec powyższego, jakie korzyści ma przynieść planowana restrukturyzacja w KGHM Polska Miedź S.A.?

Zdaniem SKGRM NSZZ „Solidarność” kolejną restrukturyzacja w Polskiej Miedzi polegająca na integracji kopalń i hut ma doprowadzić do identycznych efektów jak poprzednie tj.:

- 1. Zmiany zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy w celu pozbawienia pracowników wielu stałych elementów płacowych takich jak np.: ekwiwalentu za deputat węglowy, likwidacji pracy w soboty na zasadzie dobrowolności poprzez uznanie soboty za dzień roboczy, a nie jak jest w chwili obecnej dodatkowy dzień

wolny od pracy płatny z 200% dodatkiem, itd.

- 2. Wprowadzenia w miejsce zlikwidowanych stałych składników płacowych premii motywacyjnej, której przyznanie całkowicie będzie uzależnione od decyzji przełożonego, a przypadku dekoniumkury na rynek całkowite wstrzymanie jej wypłaty (przypominamy, że w kopalniach stawka wg danych Zarządu wynosi tylko ok.20% płacy).

- 3. Likwidacji stanowisk pracy w przypadku dekoniumkury na rynku.

- 4. Likwidacji całych rejonów wydobywczych, które Zarząd uzna za nieefektywne.

- 5. Wprowadzenia nowego systemu pracy – może czterobrygadowki – aby w kopalniach pracowało się niedziele i święta.

Na takie działania nie ma zgody i nie będzie Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”. Związek wykonując swoje statutowe obowiązki, podejmie wszelkie kroki dostępne celem zablokowania zamierzeń Zarządu.

W ramach prowadzonego sporu zbiorowego, po wyczerpaniu możliwości negocjacyjnych, przeszliśmy do etapu rokowań z udziałem mediatora, liczymy na opamiętanie się Zarządu i zmianę stanowiska. Jeżeli ono nie nastąpi nie cofniemy się przed zaproponowaniem zażądze ostatecznego rozwiązania - strajku.

Górnicy zatrudnionemu w Polskiej Miedzi jeszcze bardzo daleko do świadczeń i wynagrodzenia jego kolegi w kopalniach krajów znajdujących się tak jak my w Unii Europejskiej. W tym kierunku należy podążać, a nie w ograniczaniu praw i płacy.

POGOTOWIE STRAJKOWE!!!

Stanowisko Centralnych Związków Zawodowych działających w KGHM Polska Miedź S.A.

Centralne Związki Zawodowych działających w KGHM Polska Miedź S.A. po odbyciu konsultacji przez zakładowe struktury związkowe z załogami pracowniczymi oświadczają, że będą kontynuować wspólne działania przeciwko realizacji wypracowanych i czynionych działań Zarządu Polskiej Miedzi idących w kierunku pozbawienia pracowników ich zdobytych praw pracy i społecznych w imię zezkania poprawy konkurencyjności i optymalizacji zarządzania. Mając na względzie dotychczasową postawę Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. - tj. brak oczekiwanych przez pracowników reakcji na wystąpienia organizacji związkowych a wózot jawne ich lekocowanie my niazj podpisani Przewodniczący Związków Zawodowych działając w ich imieniu żądają:

1. Realizacji postulata wieloletniego podwyższenia stawek osobistego zastępowania o 200 zł. Nie ma naszej zgody na spadek płacy realnej dla pracowników Polskiej Miedzi.
2. Natychmiastowego odstąpienia od realizacji zamierzonej likwidacji istniejących kopalń (ZG „Lubią”, ZG Polkowice-Sieroszowice”, ZG „Rudna”) i tworenia na ich miejscu i pracowników kopalni zintegrowanej, eliminując przy tym prawa pracowników m.in. do: a) wolnych sobót, b) ekwiwalentu za deputat węglowy, c) odprawy emerytalno-rentowych i nagród jubileuszowych, d) prawa do nagrody z tytułu wypracowanego zysku, e) pensji wczasowej, f) finansowania wczasów profilaktyczno-leczniczych i wielu innych praw pracowniczych wynikających z obowiązującego jeszcze ZUZP dla Pracowników KGHM Polska Miedź S.A.
3. Natychmiastowego odstąpienia od tzw. „wygaszenia zdolności produkcyjnych hut” poprzez między innymi koczującą likwidację HM „Legnica”.
4. Natychmiastowego odstąpienia od wydzierżawienia Oddziałów ze struktury KGHM Polska Miedź S.A. (COPL, Huta Miedzi „Cedynia”) i na ich miejscu i pracowników tworzenia spółek prawa handlowego przygotowujących do sprzedaży.

Protestując przeciwko szkodliwym i niebezpiecznym działaniom podjętym przez Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. postanawiamy:

- a) ogłosić od dnia 1 października 2008 r. POGOTOWIE STRAJKOWE w Oddziałach KGHM Polska Miedź S.A.
- b) przeprowadzić w dniach 14-16 października 2008 r. REFERENDUM STRAJKOWE w Oddziałach KGHM Polska Miedź S.A.
- c) przedstawić w dniu 20 października br. oficjalne wyniki REFERENDUM. W przypadku pozytywnego wyniku w tym dniu ogłoszony zostanie termin STRAJKU w KGHM Polska Miedź S.A.

Osiągnięte wyniki finansowe Spółki za I półroczcie a także wzrost kosztów utrzymania pracowników nie znajdują żadnego uzasadnienia do przewidzianego przez Zarząd sprecyzowań przed podwyższeniem pracowników wynagrodzeń. Nie do zaakceptowania przez organizacje związkowe jest zamowsane ograniczenie środków finansowych poprzez nieracjonalne wydatki oraz ograniczenie Spółki z wypracowanego przez pracowników zysku na WZA.

Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. nie mogą uzyskać wprost zgody centralnych związkowych na proponowane niekorzystne dla górników, hutników i pozostałych pracowników KGHM zmiany dotyczące likwidacji miejsc pracy, zasad wynagradzania oraz czasu pracy przygotowaw i nadal realizując swój scenariusz. Jednocześnie pod hasłami: „integracji, zmian strukturalnych i organizacyjnych” szykuje uwłaszczenie się na majątku Spółki, zaś z pracowników utrzymujących siebie i swoje rodziny z ciężkiej i niebezpiecznej pracy najmniej planuje wycofać „niewolników”. Likwidacja Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy i wynikających z niego gwarancji płacowych i społecznych oraz zlikwidowanie dobrostanu pracy w dni wolne poprzez przygotowane „zmiany” stało się podważeniem celem działalności tego Zarządu.

Apelujemy do Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. o bardziej intensywne nie dotychczas korzystanie z własnych, a nie podpowiadaczy zasobów umysłowych. Błądźć może każdy, trzeba jednak umieć się w porę wycofać, by nie dostać obłądn. Załogi Polskiej Miedzi nie koniecznie chciałyby odegrać rolę sanitarzy z kaftanami bezpieczeństwa realizujących miąc odliczowania straty myśliących od normalnej więkkości.

Jednocześnie wyzywamy wszystkich pracowników Polskiej Miedzi, do jednoznacznego przeciwstawienia się tym planom. Nie pozwolimy sprawdzić się do roli „wyrobików” ciężko pracujących na fortuny posiadacza przywodzi i cwaniaków.

O dalszych podejmowanych decyzjach będziemy informować załogi pracowników na bieżąco.

Za organizacje związkowe:

SEKRECIARZ GÓRNICZAJ, ENERGETYKI I PRZEMYSŁU
NSZZ „Solidarność”
Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi
PRZEWODNICZĄCY

PRZEWODNICZĄCY
Związek Zawodowy
„Polska Miedź”
Grzegorz Kurek

PRZEWODNICZĄCY
Związek Zawodowy
„Cedynia”
Marek Czarnecki

PRZEWODNICZĄCY
Związek Zawodowy
„Legnica”
Henryk Świątkowski

PRZEWODNICZĄCY
Związek Zawodowy
„Rudna”
Krzysztof Kajto

PRZEWODNICZĄCY
Związek Zawodowy
„Cedynia”
Jan Młynarczyk

Związek Zawodowy Pracowników
Dzielnicy Produkcji Rud Miedzi
(Region Opatów)
Przewodniczący
Piotr Trzaska

Związek Zawodowy Pracowników
Dzielnicy Produkcji Ropy Naftowej
(Region Opatów)
Przewodniczący
Piotr Trzaska

Pan Bóg obdarzył człowieka rozumem i dał mu wolny wybór sposobu jego wykorzystania

Zbliża się czas decyzji

Niepewność jutra spowodowana planowaną restrukturyzacją coraz bardziej doskwiera górnikom zatrudnionym w KGHM Polska Miedź S.A.

Każdy z nas obdarzony został łaską posiadania rozumu i dobrej woli. Od nas zależy, w jaki sposób i czy w ogóle z tego daru skorzystamy. Nie będę podpierał się opracowaniami naukowymi, posłużę się spostrzeżeniami dnia codziennego i wcale nie wyjątkowymi przypadkami.

Czy my ludzie prawidłowo używamy rozumu i wykazujemy dobrą wolę? Czy nie jest tak, że naiwnie i bezmyślnie podejmujemy decyzje, za które swoje dzieci karcimy? Często wobec swoich mylnych działań oczekujemy akceptacji, a jak już się zdarzy, że przekonamy się o swym błędzie – chcemy usprawiedliwienia. Dla przykładu – ważna i istotna sprawa dla wszystkich: likwidacja trzech kopalń poprzez ich połączenie w jedną.

Ostatnio pracownicy zaczynają między sobą rozmawiać i zadają pytania:

- Czy po planowanej integracji kopalń będę miał pracę?
- Za jaką kasę?
- Jaki zakładowy układ zbiorowy pracy będzie obowiązywał?
- Gdzie będę dojeżdżał do pracy?
- Czy jak mnie przeniosą będę miał czas na zapoznanie się z odmiennymi warunkami górniczo-geologicznymi i nowym rejonem, a zwłaszcza z drogami ucieczkowymi?

Wiadomym jest, że po połączeniu kopalń powstanie nowy pracodawca, z którym trzeba będzie wynegocjować nowy zakładowy układ zbiorowy pracy. Wiemy też, że pracodawca chce już w chwili obecnej w istniejącym ZUZP wprowadzić zmiany. Jakież? Zlikwidować węgiel i szereg innych stałych składników płacy, a wprowadzić premie uznaniową – tzw. system motywacyjny.

Teraz pracodawca zapewnia, że na integracji nikt nie straci. Ale jak ona nastąpi?!! Restrukturyzacja ma przynieść oszczędności kosztowe, wiemy jakie do tej pory w restrukturyzowanym KGHM były to oszczędności. Przy każdej restrukturyzacji Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. zapewniał, że nie będzie zwolnień i pracownicy nie stracą. Dawnych Oddziałów KGHM, które zrestrukturyzowano już nie ma i ludzie wylecieli na bruk, a jak istnieją i ludzie mają pracę, to za byle jakie wynagrodzenie. Powie ktoś, że tak było przy restrukturyzacji przeprowadzanej przez SLD pod parasolem ochronnym ZZPPM, a teraz rządzi PO. Jasne i dlatego nie będzie różnicy. Gdzie mają być te planowane przez Zarząd oszczędności? Na kilku etatach umysłowych, które okażą się zbędne w zintegrowanej kopalni? Bzdety – to żadne pieniądze.

Cieszmy się, że pracownicy zaczynają dostrzegać, że kolejne zabiegi restrukturyzacyjne planowane w naszej Spółce są dla nich niekorzystne. Za zrealizowane chciejstwo Zarządu Spółki przyjdzie im zapłacić z własnej kieszeni. Aby tak się nie stało - wszyscy musimy zachować się odpowiedzialnie.

W 1980 r. nasze odpowiedzialne zachowanie umożliwiło powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” wolnego od sterowania partyjno-rządowego. Stało się tak, pomimo, że jak zawsze wielu pracowników nie angażowało się w ruch na rzecz powstania nowego wolnego Związku, stojąc obojętnie z boku. Jednak większość ludzi pracy podjęła decyzję i lewicowa dyktatura musiała ustąpić. Dzisiaj, jest podobna sytuacja - nie możemy się chować za plecami kolegów. Musimy razem stanąć w obronie naszych zakładów, aby zachować pracę i zapisy naszego pracowniczego zakładowego układu zbiorowego oraz zapewnić sobie właściwe warunki pracy. Niestety zawsze znajdują się zubożeni i sprzedawczyki, którzy za garść srebrników sprzedadzą nasz interes, ale decydujący głos należy do większości załogi.

Decyzja należy do nas. Ileż to razy podejmowaliśmy decyzję z pozoru lub na krótką metę korzystną, a później ponosiliśmy tego konsekwencje? Zrzeszaliśmy się w różnych organizacjach, które w swych nazwach mają szyld związkowy, ale tak naprawdę zostały stworzone w partykularnym interesie garstki cwaniaków lub wprost dla rozbicia jednolitego niezależnego ruchu związkowego.

Czy naszą wartością ma być sprzedanie się za konserwę, piwo, flaszkę wódki czy basen? Flaszkę i piwo można wypić, ale nadchodzi moment wytrzeźwienia i spoglądamy w lustro i na własną twarz. Kąpać się można, ale topić się nie należy! **Teraz, gdy nadchodzi moment na wspólną obronę naszego być albo nie być - nie ma już czasu na jałowe dyskusje i wypychanie kolegi do pierwszego rzędu.**

Solidarność zawsze działała i działa na rzecz dobra pracowniczego i z odpowiedzialnością, aby pracownicy zyskali jak najwięcej i jak najmniejszym kosztem. Niestety, aby zyskać trzeba zawsze coś zrobić i często ponieść związane z tym koszty. Dlatego NSZZ „Solidarność” od lat gromadzi pieniądze na funduszu strajkowym, aby za czas ewentualnego strajku zrekompensować swoim członkom jego skutki. Zawsze istnieje zagrożenie, że za czas strajku pracodawca nie wypłaci pensji, a żyć trzeba. Czy inne związki zawodowe posiadają taki fundusz? Należy się pytać władz tych związków.

Działalność związkowa polega na ochronie praw pracowniczych - szczególnie tych najważniejszych prawa do pracy i godziwego wynagrodzenia, a nie tylko na imprezowaniu i utrzymywaniu ośrodków czasowych.

Nieuchronnie nadchodzi okres próby i jestem przekonany, że mój Związek NSZZ „Solidarność” spełni swoją rolę znakomicie broniąc moich praw i zabezpieczając mój byt w razie strajku. A Twój związek zawodowy, czy sprostą tym wymaganiom?

Trzeźwo myślący

Gdzie idą nasze górnicze pieniądze?

Nasze miliony

Górnik wydobywa rudę, przeróbkarz ją wzbogaca do postaci koncentratu, hutnik wytapia miedź i ją walcuje, a na końcu sprzedaje się ją uzyskując pieniądze.

Część z nich przeznaczają na działalność charytatywną. Ile, dokładnie nie wie chyba nikt, nawet księgowi nie spamiętają gdzie poszły.

O ich rozdysponowaniu decyduje kilku ludzi *Fundacji Polska Miedź*. Fundacja *Polska Miedź* ma nowy zarząd: prezes Cecylia Stankiewicz, Wiceprezesami zostali Piotr Tokarczuk oraz Monika Kowalska (rzeczniczka prasowa Polskiej Miedzi).

Fundacja przejmie całkowicie charytatywną działalność Polskiej Miedzi po likwidacji komisji charytatywnej przy biurze zarządu KGHM i będzie pomagała teraz nie tylko instytucjom, ale i osobom fizycznym.

„Zmieniamy profil działalności. Od tej pory będziemy wspierali nie tylko instytucje, ale też osoby indywidualne. Ponadto w obszarze naszego zainteresowania będą ludzie i inicjatywy na Dolnym Śląsku - głównie w regionie miedziowym, a nie w całej Polsce.” - zapowiada wiceprezes M. Kowalska

Do rozdania w tym roku będzie ok. 5 milionów złotych. Część tych pieniędzy to dotychczasowe środki komisji charytatywnej przy biurze zarządu KGHM, która wkrótce zostanie przejęta przez fundację.

FPM w kwietniu wspomogła głogowski szpital - przekazała jako darowiznę 130 tys. zł na aparat do znieczulania. Teraz nowy zarząd pozytywnie rozpatrzył wnioski o: pomoc dla klubu sportowego ZAMET w Przemkowie, dofinansowanie kosztów wyjazdu wakacyjnego dla dzieci z polskiej parafii w Lidzie na Białorusi, które przyjadą na Dolny Śląsk. Pieniądze pójdą też na Turniej Tańca Towarzyskiego Niepełnosprawnych w Prochowicach.

„Trafią do nas tysiące wniosków z całej Polski. Raz się zdarzyło, że komisja charytatywna musiała na jednym posiedzeniu rozpatrzyć ich 800. Pieniądze idą na ochronę zdrowia, pomoc społeczną, szkoły i domy dziecka, sport i turystykę, kościoły i związki wyznaniowe oraz ochronę dóbr kultury. Na przykład głogowscy strażacy w zeszłym roku dostali z tej puli na sztandar, dom samotnej matki na wyposażenie kuchni, a zakład karny na oprogramowanie komputerowe. Pieniądze poszły też na sekcję pływacką MKS Piast Głogów oraz Dom Pomocy Społecznej. Były też dotacje dla mieszkańców Polkowic, najwięcej na potrzeby zwykłych górników i ich rodzin. To darowizny na ochronę zdrowia, na przykład dofinansowania do przeszczepów endoprotez bioder, do pomp insulinowych, aparatów słuchowych i wózków inwalidzkich. Kilka osób chorych na wirusowe zapalenie wątroby typu C dostało dofinansowanie do kuracji interferonem, a kilka po wypadkach przy pracy - na operacje plastyczne twarzy.” - opowiada Małgorzata Siedlecka-Chudzik, która pracuje w tej komisji.

Decyzją Komisji NSZZ „Solidarność” O/ZG „Polkowice – Sieroszowice” powołano do życia coroczny turniej piłki nożnej

Puchar dla najlepszych

I turniej o główną nagrodę - Puchar Przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG „Polkowice – Sieroszowice” - odbył się 6 września 2008r.

Do walki o główną nagrodę stanęło pięć reprezentacji poszczególnych szybów kopalni Polkowice-Sieroszowice. Duże poświęcenie zawodników i chęć zdobycia cennego trofeum spowodowało, że każdy z meczy stał na bardzo wysokim poziomie. Graczom nie sprzeciwiła się nawet pogoda, która jeszcze bardziej uatrakcyjniła sportową rywalizację.

Mecze rozgrywane były w systemie „każdy z każdym” co spowodowało bez dyskusyjnie wyłonienie najlepszej drużyny i uatrakcyjniło spotkanie.

Najlepszą drużyną okazała się reprezentacja szybu Polkowice Zachodnie i to ona zajęła I miejsce i otrzymała główną nagrodę - Puchar Przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG „Polkowice – Sieroszowice”.

Rozgrywki były tak wyrównane, że o kolejności następnych miejsc zdecydował stosunek bramek.

II miejsce zajęła drużyna reprezentująca szyb Polkowice Główne,

III miejsce zajęli piłkarze reprezentujący szyb Polkowice – Sieroszowice.

Najwięcej bramek swoim przeciwnikom strzelił **Mateusz Raducki z drużyny szybu Polkowice Zachodnie.**

Nagrody wręczył i złożył gratulacje wszystkim uczestnikom sportowej rywalizacji Bogusław Szarek przewodniczący Komisji NSZZ „Solidarność” O/ZG „Polkowice – Sieroszowice”. Zapewnił obecnych o kontynuowaniu turnieju w następnych latach.

Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. przeprowadza w Oddziałach spotkania konsultacyjne w sprawie likwidacji kopalń poprzez połączenie ich w jedną.

Niema widowia

Przedstawiciele Zarządu przedkładają kadrze wybrane materiały dotyczące integracji kopalń.

Związki Zawodowe po zapoznaniu się z przedłożonymi przez Zarząd Spółki, materiałami propagandowymi dotyczącymi łączenia kopalń, uznały, że nie uzasadniają one w sposób przekonywujący koncepcji integracyjnej. Postanowiły nie uczestniczyć w kolejnych spotkaniach, które miałyby uwiarygodnić twórców i ich dzieło.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” dotrzymuje słowa i postanowień zawartych w porozumieniach, nie ugięła się pod presją czasu i pracodawcy.

Zarząd Polskiej Miedzi przyspieszył prace nad wdrożeniem swojej integracyjnej koncepcji i chce jak najszybciej przekonać kadrę w Oddziałach do jej słuszności. Odbywają się spotkania z kadrą w kopalniach, na różnych szczeblach kadry zarządzającej. Pracodawca liczy z pewnością, że przekonana kadra będzie krzewić wśród pracowników koncepcję likwidacyjną. Takie działania nas nie dziwią, jest to normalna procedura.

Jak można zaobserwować na spotkaniach kadra zachowuje wyjątkowe, nawet jak na tę grupę pracowniczą, milczenie. Niektórzy złośliwcy mówią, że przed wejściem na salę, w obawie o stanowisko, nabierają wodę w usta i wypuszczają ją dopiero po skończonych konsultacjach. Szczęśliwi, że mogli już wypuścić wodę, rozgadują się między sobą, ostro krytykując koncepcję połączeniową. Starają się jednak nie ujawniać swoich wniosków przed przełożonymi.

Szczęśliwi są też pewcy koncepcji Zarządu, bo mają z głowy dwie rzeczy: odbyli nakazane konsultacje i nie było podczas nich krytyki dażeń władzy.

Skąd my to znamy – partia ma zawsze rację i należy ją bezkrytycznie słuchać – rozum i niezależną krytykę należało pozostawić w domu dla własnego bezpieczeństwa.

Konsultowany

Lubin, 29.09.2008 r.

Józef Czyżewski
Leszek Hajdacki
Ryszard Kurek

Pan Marek Trawiński
Przewodniczący Rady Nadzorczej
KGHM Polska Miedź S.A.
w Lubinie

My niniejszym podpisani Członkowie Rady Nadzorczej z wyboru zgłoszamy o rozszerzenie proponowanego porządku obrad rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. zwołanego na dzień 09.10.2008 r. o następujący punkt:
„Obwołanie Prezesa Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. z pełnionej funkcji”.

W ocenie większości tych, którzy podejmowali decyzję o powołaniu Prezesa KGHM Polska Miedź S.A. Mirosława Krutias twierdziło, że powołanie osoby niezwiązanej z górnictwem i łaznictwem miedzianym oraz regionem będzie zaletą. Okazało się jednak, że to, co miało być zaletą jest śmiertelnym zagrożeniem dla dalszego losu przemysłu miedzianego. W dalszym ciągu spada wydobywcę i produkcja miedzi z własnych zasobów, zaś koszty jednostkowe produkcji miedzi drastycznie rosną. Zapowiadane przez Prezesa Zarządu działania „strategiczne”, które mają być „panaceum” i odwrócić tę całą sytuację, takie jak: integracja kopalni i hut oraz zmiany strukturalne i własnościowe Oddziałów i spółek nieschronione przy zderzeniu z dekonstrukcją doprowadzą do katastrofy przemysłu miedzianego i całego regionu. Personalne decyzje Prezesa polegające na zatrudnianiu na strategiczne stanowiska dyktatorów powiązanych politycznie powoduje pogłębianie występujących zagrożeń. W naszej ocenie trzeba natychmiast przerwać niespodziewane i szkodliwe działania. Podjąć konstruktywny dialog ze wszystkimi siłami, którym zależy na rozwoju Polskiej Miedzi a nie na zagwarantowaniu sobie (stratnych) interesów na gruzach przemysłu miedzianego.

Członkowie Rady Nadzorczej
z Wyboru Złogi

Józef Czyżewski
Leszek Hajdacki
Ryszard Kurek

Do wiadomości:
Pan Aleksander Grad Minister Skarbu Państwa

Lubin, 29.09.2008 r.

Józef Czyżewski
Leszek Hajdacki
Ryszard Kurek

Pan Marek Trawiński
Przewodniczący Rady Nadzorczej
KGHM Polska Miedź S.A.
w Lubinie

Szanowny Panie Przewodniczący

Kolejny raz protestujemy przeciwko zwoływaniu posiedzeń Rady Nadzorczej poza siedzibą Spółki w Lubinie. W naszej ocenie oraz ocenie pracowników Spółki odbywanie posiedzeń Rady w Warszawie jest uciążliwe od atmosfery oraz brakiem atmosfery się z firmą i jej problemami. Powoduje też konieczność przemieszczania się znacznej ilości ludzi z Lubina do Warszawy. Ma to także niekorzystny wpływ na koszty. Biorąc powyższe pod uwagę oraz wcześniejsze nasze sygnały w tej sprawie oświadczamy, że nie wyrażamy zgody na odbywanie posiedzeń Rady Nadzorczej w Warszawie z założenia zorganizowanych tak, aby nie można było rozpatrzeć wszystkich istotnych dla Spółki problemów. Żądamy, aby najbliższe posiedzenie rady w dniu 09.10.2008 r. odbyło się w siedzibie Spółki w Lubinie.

Członkowie Rady Nadzorczej
z Wyboru Złogi

Józef Czyżewski
Leszek Hajdacki
Ryszard Kurek

Dwutygodnik „PRYZMAT” - pismo SKGR Miedzi NSZZ „Solidarność”. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i listów.

Adres Redakcji - SKGRM NSZZ „Solidarność”, ul. Skłodowskiej-Curie 90, 59-301 Lubin, tel./fax 846 10 38, tel. 846 10 36.

www.skgm.pl